Biuletyn Informacyjny

LGD Ziemia Pszczyńska

Bezpłatny egz.
Nr 2/2022
grudzień 2022
Nakład 1000 egz.

Szanowni Państwo,

Jak co roku o tej porze, dzielimy się z Państwem tym, co udało nam się zrealizować w przeciągu kilku ostatnich miesięcy. Koniec roku sprzyja refleksjom i podsumowaniom tego, co było udziałem nie tylko naszego Stowarzyszenia ale również naszych beneficjentów. Czas ten otwiera również nasze spojrzenie na to, co przyniesie najbliższa przyszłość. W przypadku LGD mówimy o nowym okresie programowania i **nowej strategii**, którą mamy nadzieję, już niebawem będziemy wspólnie z Państwem wdrażać w życie na naszym obszarze.

W niniejszym biuletynie zachęcamy Państwa zatem do zapoznania się ze wstępnymi założeniami nowej strategii LGD. Na tym etapie przygotowania dokumentu, cenna jest dla nas **Państwa opinia** - serdecznie zachęcamy do podzielenia się z nami swoim stanowiskiem. Jeśli uważają Państwo, że obrany kierunek powinien zostać zmieniony bądź w jakiś sposób dookreślony – prosimy o kontakt z naszym biurem. Dane teleadresowe znajdą Państwo w stopce biuletynu.

Na łamach biuletynu pragniemy podzielić się z Państwem także naszą radością z zakończenia projektu EduPark, za sprawą którego w Suszcu zostało

wybudowane **kino plenerowe oraz sensoryczny plac zabaw**. Ta spora inwestycja była dla nas ogromnym wyzwaniem, cieszymy się jednak, że za sprawą bardzo dobrej współpracy z Urzędem Gminy w Suszcu oraz Urzędem Marszałkowskim Woj. Śląskiego w Katowicach, a także zaangażowaniu szeregu osób – możemy Państwu przedstawić relację z otwarcia obiektu, a także wywiad z panem Wójtem Marianem Pawlasem – nawiązującym do naszych wspólnych działań w tym zakresie.

Broszura zawiera także wywiady z naszymi beneficjentami. Cieszymy się, że podmioty te chętnie dzielą się z nami, a przede wszystkim Państwem swoimi doświadczeniami zdobytymi w trakcie pozyskiwania środków w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Wierzymy, że historie te mogą stać się inspiracją dla osób, poszukujących swojej zawodowej ścieżki. Kto wie, być może ta ścieżka przywiedzie ich także w progi naszego Stowarzyszenia?

Zapraszamy do lektury!

OTWARCIE KINA PLENEROWEGO

W dniu 21 sierpnia br. odbyło się oficjalne otwarcie kina plenerowego w Suszcu, powstałego w ramach projektu EDU PARK. Projekt ten realizowany był od września 2021 roku, we współpracy ze Stowarzyszeniem LGD „Ziemia Bielska".

W ramach podejmowanych działań inwestycyjnych, powstało 9 sensorycznych placów zabaw na terenie ziemi bielskiej, a także kino plenerowe i plac sensoryczny na terenie naszego LGD, w Suszcu.

archiwum LGD Ziemia Bielska

archiwum LGD Ziemia Pszczyńska

W otwarciu kina wzięli udział zaproszeni goście, w tym włodarze gmin, przedstawiciele Zarządu LGD, radni gminy Suszec, nasi partnerzy projektu, a także osoby współtworzące na wielu płaszczyznach przedmiotowy projekt. Nie zabrakło również mieszkańców, z czego bardzo się cieszymy, bo projekt ten ma służyć właśnie im.

Uczestników powitała Prezes naszego Stowarzyszenia Renata Dyrda, następnie zaprezentowano kino, wyświetlając animację nt. programu LEADER.

archiwum LGD Ziemia Pszczyńska

Nastąpiło także uroczyste przecięcie wstęgi, a zatem obiekt został oficjalnie otwarty i przekazany do użytku lokalnej społeczności. Warto tutaj dodać ciekawostkę, która pojawiła się podczas wydarzenia. Otóż być może nie wszyscy wiedzą, iż w miejscowości Suszec kilkadziesiąt lat temu funkcjonowało w centrum miejscowości kino. A zatem cytując jednego z gości spotkania: „Dobrze, że po latach kino powróciło do Suszca"...

archiwum LGD Ziemia Pszczyńska

Podczas wydarzenia, odbyły się także warsztaty filmowo-plastyczne dla dzieci, które na podstawie obejrzanej w kinie animacji, przygotowywały w grupach plakaty promujące. Cieszymy się, że nasi mali uczestnicy z zaangażowaniem wspólnie działali, przygotowując swoje piękne plakaty i rysunki.

Jesteśmy zadowoleni, że pomimo nieco kapryśnej pogody, uroczystość otwarcia kina plenerowego w Suszcu mogła się odbyć.

archiwum LGD Ziemia Pszczyńska

archiwum LGD Ziemia Pszczyńska

Serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom tego wydarzenia. Słowa podziękowania kierujemy także do Wójta Gminy Suszec - p. Mariana Pawlasa oraz wszystkich zaangażowanych w realizację projektu pracowników Urzędu Gminy i Gminnego Ośrodka Kultury w Suszcu.

Mamy nadzieję, że powstałe atrakcje staną się miejscem realizacji wielu ciekawych inicjatyw i wydarzeń dedykowanych naszym mieszkańcom.

Zachęcamy do obejrzenia filmu promującego projekt - dostępnego na kanale YouTube LGD.

archiwum LGD Ziemia Pszczyńska

LGD Ziemia Pszczyńska

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie"
Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 19. Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER objętego PROW na lata 2014-2020.
Publikacja opracowana przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska".
Instytucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 - Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

WYWIAD Z WÓJTEM GMINY SUSZEC – MARIANEM PAWLASEM

1. Na terenie Państwa gminy zrealizowano projekt EduPark w ramach, którego powstało między innymi kino plenerowe w Suszcu. Skąd wziął się pomysł na tego typu inwestycje?

Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska" działa bardzo prężnie między innymi na terenie naszej Gminy, Gminy Suszec. Realizuje wiele ciekawych pomysłów, nie boi się wyzwań. Zgodnie z lokalną strategią rozwoju bardzo duży akcent w projektach realizowanych przez LGD „Ziemia Pszczyńska" położony jest na rozwój infrastruktury kulturalnej, edukacyjnej, rekreacyjnej oraz turystycznej, a powstałe kino plenerowe spełnia wszystkie te funkcje. Do tego ważnym aspektem projektu jest także innowacyjność, która znalazła swoje odzwierciedlenie w niebanalnej bryle projektu. Po pomyśle i fazie koncepcyjnej, przyszedł czas na działanie. Na terenie przy Gminnym Ośrodku Kultury w Suszcu dysponowaliśmy działką, która nadawała się na tego typu inwestycję i stąd decyzja o takiej, a nie innej lokalizacji.

2. Panie Wójcie proszę przybliżyć zakres tej inwestycji oraz opowiedzieć jakie inne korzyści przyniosła realizacja projektu współpracy.

Zakres inwestycji był o wiele szerszy niż tylko budowa kina plenerowego w Suszcu, ponieważ cały projekt był realizowany w partnerstwie z LGD „Ziemia Bielska". W ramach projektu powstało wspomniane już kino plenerowe w Suszcu, a obok niego sensoryczny plac zabaw. Ponadto, na terenie każdej z gmin członkowskich, na terenie ziemi bielskiej powstały po jednym sensorycznym placu zabaw, czyli łącznie jeszcze dziewięć placów. Projekt przewidywał także koszty pozainwestycyjne w postaci wydania materiałów edukacyjnych dla dzieci, był to zeszyt ćwiczeń oraz gra edukacyjna oparta na popularnej karcianej grze – „Piotruś". Przewidziano w projekcie także warsztaty aktywizacyjne dla dzieci. Główne korzyści projektu nie mają więc charakteru wyłącznie inwestycyjnego, lecz łączy je dbałość o walory przyrodnicze i kulturowe obszaru. Na każdym z dziesięciu placów zabaw znajduje się jeden element wspólny, którym jest zestaw eko memory, na którym dzieci uczą się o bogactwie kulturowym i przyrodniczym ziemi pszczyńskiej oraz bielskiej. Jak widać LGD nie zapomina o działaniach edukacyjnych nawet gdy zasadnicza część projektu ma wymiar inwestycyjny.

3. W jaki sposób realizacja projektu współpracy EduPark wpłynie na obszar działania LGD „Ziemia Pszczyńska"?

Myślę, że realizacja projektu EduPark wpłynie jednoznacznie pozytywnie na obszar działania LGD „Ziemia Pszczyńska". Już obserwujemy duże zainteresowanie nowym sensorycznym placem zabaw, a przygotowywana jest także oferta dla miłośników kina, które wzbudza ciekawość nie tylko mieszkańców naszej gminy. Chciałbym jeszcze dodać, że wymiernych korzyści z budowy kina plenerowego jest dużo więcej niż mogłoby się wydawać, ponieważ kino może posłużyć jako miejsce warsztatów lub jako miejsce występów teatralnych, wokalnych i tym podobnych. Takie szerokie możliwości jakie stwarza ta inwestycja przyczynią się do powiększenia i tak już bogatej oferty kulturalnej w naszej gminie i na terenie całego LGD pszczyńskiego.

4. Jako wójt gminy Suszec, jak Pan ocenia współpracę z naszym Stowarzyszeniem?

Gmina Suszec jest jedną z gmin pomysłodawców i założycieli LGD, jest członkiem LGD od samego początku i dzięki LGD zrealizowaliśmy wiele projektów, są to place zabaw, boiska, skate park i wiele innych. Ponadto wielu przedsiębiorców z terenów naszej gminy dzięki LGD, pozyskało środki na rozpoczęcie lub rozwój działalności gospodarczej. Obserwuję także dużą aktywność organizacji pozarządowych, które również korzystają z dofinansowań oferowanych przez LGD. Można powiedzieć, że ta współpraca jest nie tylko bardzo dobra, ale przyczynia się mocno do rozwoju gminy i lokalnej przedsiębiorczości.

archiwum Gmina Suszec

archiwum Gmina Suszec

NOWA STRATEGIA LOKALNEJ GRUPY DZIAŁANIA

Jak wspominaliśmy w poprzednim numerze naszego biuletynu, prace nad strategią LGD na nowy okres programowania na lata 2023-2027 są w toku. Przeprowadzamy wiele badań ankietowych, odbywa się także szereg spotkań i warsztatów poświęconych temu tematowi, by poznać preferencje jak najszerszego grona odbiorców naszych działań.

W ostatnim czasie odbyły się spotkania dot. opracowania kryteriów wyboru operacji w ramach przyszłych naborów wniosków. Zrealizowaliśmy także spotkania z przedstawicielami placówek oświatowych, celem stworzenia zakresu potrzeb działań edukacyjnych, które będą możliwe do realizacji w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027.

W październiku odbył się wyjazd studyjny na obszar działania LGD Korona Północnego Krakowa. Do wyjazdu zaprosiliśmy osoby zainteresowane tematyką produktów lokalnych oraz koncepcji Inteligentnych wiosek czy krótkich łańcuchów dostaw. Ciekawy program wyjazdu, przygotowany przez naszych gospodarzy, stał się przyczynkiem do współpracy jaką w tym zakresie chcemy nawiązać z podejmującą nas LGD. Szereg pomysłów, które zrodziły się w naszej drodze powrotnej pokazują, że takie wyjazdy mają sens i mogą realnie wpływać na kształt i rozwój naszych terenów.

archiwum LGD Ziemia Pszczyńska

Serdecznie zapraszamy Państwa do włączenia się w proces przygotowania i konsultacji zapisów naszej strategii. W dodatku do niniejszego biuletynu znajdą Państwo wstępne założenia i kierunki naszej strategii, wypracowane podczas spotkań warsztatowych w naszych członkowskich gminach, bardzo prosimy o zapoznanie się z proponowanymi działaniami i oznaczenie Państwa zdaniem najbardziej istotnych. Będziemy wdzięczni za udział w naszych konsultacjach!

archiwum LGD Ziemia Pszczyńska

PROW 2014-2020 „OKIEM BENEFICJENTÓW"

Na łamach Biuletynu LGD, co jakiś czas ukazuje się cykl, w ramach którego Beneficjenci programu dzielą się z Państwem doświadczeniami z realizacji swoich projektów. Tym razem prezentujemy wywiady z paniami, które za pośrednictwem LGD otwarły działalność gospodarczą, są to: Joanna Świgoń-Greń oraz Monika Piórko. O swoim ostatnim gminnym projekcie, informuje także Wójt gminy Goczałkowice-Zdrój – pani Gabriela Placha. Zapraszamy do lektury wywiadów.

1. W naborze ogłoszonym przez LGD, Pani wniosek uzyskał rekomendację do dofinansowania w ramach Podejmowania działalności gospodarczej, czego dokładnie dotyczył Pani projekt?

Wniosek, który złożyłam dotyczył otwarcia działalności fotograficznej na terenach lokalnych, wiejskich obszaru pszczyńskiego, Pszczyny i szerzej również. Na początku projektu zakładałam wykonywanie sesji lifestylowych, realizowanych w terenie, poza studiem. Jednak w trakcie okazało się również niezbędnym posiadanie studia, które otworzyłam w Woli. Sam projekt obejmował dofinansowanie do utworzenia działalności przez zakup sprzętu fotograficznego m.in. lamp studyjnych i plenerowych, aparatu fotograficznego oraz obiektywów. Pozwalał również na podnoszenie kwalifikacji przez uczestniczenie w różnego rodzaju warsztatach, które umożliwiły mi rozwój oraz szlifowanie warsztatu pracy fotografa. Pomysł na działalność narodził się kiedy zaczęłam zgłębiać tematykę fotografii i śladowo również dotykałam tematu dziedzictwa historycznego różnych regionów. Obecnie można zauważyć, że historia regionu zaczyna na nowo odżywać poprzez np. obchody dożynek. Jednak na tamten moment wydawało mi się, że kult dziedzictwa ludowego powoli zanika. Otóż moim zamysłem było zapisanie na obrazie cząstki/rąbka historii. Uchwycenie i przelanie swego rodzaju spuścizny na papier fotograficzny. Dziedzictwo kulturowe ludności rodzimej jest pewnego rodzaju sercem danego regionu, jest to notabene część historii, forma życia naszych przodków, które nigdy nie powinno zaniknąć. Można pokusić się o sformułowanie, iż jest to fotograficzna "pamięć świata", stanowiąca jedną z form dziedzictwa kulturalnego UNESCO. Zamysłem mojego projektu było również nawiązanie współpracy z lokalnymi izbami regionalnymi, w których istnieje możliwość zobaczenia jak kiedyś wyglądało życie versus obraz literacki - piśmienniczy. Moim planem było również wypożyczanie strojów ludowych do sesji zdjęciowych. Takie sesje umożliwiałyby powrót do historii, doświadczenie kunsztu dziedzictwa oraz utrwalenie tego na fotografii.

2. Jak wpadła Pani na pomysł utworzenia tego typu działalności na tym terenie oraz na czym polega innowacyjność Pani projektu?

Generalnie jestem duszą artystyczną, która lubi wszelkie nurty artystyczne. Moja przygoda ze sztuką sięga korzeni malarstwa, później przerodziła w fotografię. Fotografowanie nigdy nie było mi obce. Podczas każdych wakacji, czy wyjazdów nierozłącznie towarzyszył mi aparat. Na pewnym etapie mojego życia zaczęłam zastanawiać się, czego chciałabym jeszcze spróbować w życiu i czego jeszcze nauczyć?... Wtedy nadarzyła się okazja i wyjazd do Bułgarii od którego wszystko tak naprawdę się zaczęło. Tam zrobiłam moją pierwszą profesjonalną sesję, która miała bardzo dobry odbiór. Uświadomiła mi ona, że fotografia jest nie tylko moją pasją, ale

że chciałabym zajmować się tym zawodowo. Sama ukończyłam kierunek socjologiczny na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Chcę poznawać ludzi, być częścią ich historii. Kocham interakcje międzyludzkie, fascynują mnie osobowości ludzkie ich poglądy i emocje. Każdy jest inny, każdy pisze inna historie... To cudowne kiedy możesz zapisywać na papierze ich emocje, momenty z ich życia do których będą mogli wracać w każdym momencie... Dodatkowo przy tworzeniu pomysłu na działalność bardzo pomocna była rozmowa z moją teściową, która jest bardzo zaangażowana w sprawy dziedzictwa ludowego. Tematem rozmowy było powiązanie fotografii z dziedzictwem ludowym. Moja teściowa Maria Greń, podała mi kilka ciekawych pomysłów, które bardzo mnie zaciekawiły i postanowiłam się nad nimi pochyli. Kiedyś poprosiła mnie o sporządzenie dokumentacji fotograficznej strojów ludowych, które sama odrestaurowała. Sporządziłam wówczas dla gminy Brenna taka archiwizację strojów, i tak właśnie zaczęła się moja przygoda z tego typu fotografią. Zdjęcia znalazły się również w publikacji książki pt. "Marysiny Pytel, wzornik krzyżykowego haftu beskidzkiego", autorstwa Marii Greń. Innowacyjność mojego projektu polega na tym, że na obszarach wiejskich powiatu pszczyńskiego nie ma zaplecza, warsztatu Atelier fotograficznego, który zajmowałby się uchwyceniem tego typu historii i dziedzictwem ludowym fotograficznym. Wtedy moim pomysłem było zrobienie sesji zdjęciowych z użyciem strojów ludowych na terenach lokalnych, przykładowo w Ogrodach Kapias, położonych w Goczałkowicach-Zdroju. Coraz więcej osób zaczyna obecnie wracać do korzystania z ofert sesji tego typu. Sesji nietuzinkowych, bywa, że i niekomercyjnych, tzw. "pro bono", takich podczas których klienci mogą ubrać się w coś wartościowego i tradycyjnego w ramach imprez na terenie powiatu i uwiecznić to na fotografii.

3. Jak rozpoczęła się Pani współpraca z LGD? Kiedy i jak narodził się pomysł współpracy i skorzystania z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich?

Informacje dotyczące projektu uzyskałam w biurze LGD, gdzie dowiedziałam się o możliwości uzyskania dofinansowania na otworzenie działalności związanej właśnie z branżą fotograficzną. Na miejscu dostałam świetnego opiekuna projektu, który bardzo pomógł mi w napisaniu wniosku. Opiekun wszystko dokładnie mi wytłumaczył, był moją pomocą od początku do końca. Korzystając z konsultacji w biurze LGD, opracowywałam mój wniosek, a wraz z mężem stworzyłam biznesplan mojej działalności. Tworzenie tego dokumentu było pracochłonne, ponieważ musieliśmy wdrożyć wszystkie nasze wizje i plany tak, by wchodziły w ramy programu. Musieliśmy dobrze i mądrze opisać wszystkie nasze koncepcje żeby nasz plan był spójny. Dodatkowo chcieliśmy żeby osoba czytająca nasz projekt miała świadomość innowacyjności tego pomysłu. Innowacyjność działalności, którą jest kultywowanie dziedzictwa historycznego, dalej tak naprawdę trwa. Nieprzerwanie szukam miejsc, które nawiązują do tradycji i pragnę zaszczepiać w ludziach chęć posiadania tego typu pamiątek historycznych.

4. Czy uważa Pani, że byłaby w stanie osiągnąć założone cele bez pomocy LGD i PROW?

Absolutnie nie byłabym w stanie osiągnąć założonych celów bez pomocy uzyskanej w LGD. Sprzęt fotograficzny jest na tyle drogi, że pomoc jaką uzyskałam na początku tej drogi była bardzo

archiwum Joanna Świgoń-Greń

potrzebnym zastrzykiem. Bez dobrego aparatu fotograficznego i obiektywu, nie udałoby mi się osiągnąć upragnionych efektów. Im lepszy aparat, tym fotograf uzyskuje większe pole manewru w tym co chce osiągnąć. Sprzęt fotograficzny ma być na tyle pomocny, aby pokazać jak najpiękniej to co rzeczywiście widzi gołe oko. Im droższy aparat fotograficzny, czy też obiektyw, tym obraz jaki możemy uzyskać jest bliższy rzeczywistości. Nigdy bym tego nie osiągnęła zwykłym aparatem, a na pewno byłby to żmudny proces, a efekty nie byłyby bliskie oczekiwanych. LGD pozwoliło mi uzyskać dofinansowanie na sprzęt dzięki któremu odczuwam satysfakcję z wykonywanej pracy i osiąganych efektów. Pomoc jaką otrzymałam była przepustką i kluczem do mojego „nowego świata"...

5. Czy napotkała Pani jakieś problemy na etapie tworzenia bądź składania wniosku? Co według Pani powinno zostać zmienione w przyszłości, tak by program działał lepiej i był bardziej przyjazny przedsiębiorcom?

Na etapie tworzenia wniosku nie napotkałam żadnych problemów, otrzymałam opiekę mentalną ze strony LGD, które tak naprawdę wzięło mnie za rękę i od początku do końca troskliwie pomagało i opiekowało się mną. Pomimo tego, że czas od złożenia wniosku do podpisania umowy jest dość odległy, ja całkowicie rozumiem, że proces ten wymaga czasu. To wszystko musi po prostu nabrać swojej „mocy urzędowej". Cały proces nie jest łatwy, jest czasochłonny ale zawsze mogliśmy liczyć na pomoc i wsparcie LGD. Czas i tak płynie bardzo szybko.

6. Czy w przyszłości jeżeli zajdzie taka potrzeba rozważy Pani ponowne złożenie wniosku i skorzystanie z PROW? Czy poleciłaby Pani innym podjęcie takiej decyzji?

Oczywiście, już nawet poleciłam kilku osobom podjęcie takiej decyzji i skorzystanie z pomocy LGD. Oczywiście ja również chciałabym rozwijać swoją działalność i mam nawet już pewien plan. Zakłada on wprowadzenie czegoś, czego nie ma jeszcze na tym terenie, ale na razie nie chcę jeszcze zdradzać szczegółów, ponieważ plany lubią się kłócić i stawiać w opozycji. Jednak myślę, że pomysł ten jest bardzo ciekawy i wyjdzie naprzeciw lokalnym mieszkańcom jak i turystom.

7. Jak ocenia Pani współpracę z poszczególnymi organizacjami/jednostkami w trakcie ubiegania się o pomoc?

archiwum Joanna Świgoń-Greń

Myślę, że nie było żadnych problemów jeżeli chodzi o pomoc, o uzyskanie i dostępność informacji. Na pewnym etapie napotkałam jedynie problem związany z jedną z instytucji, ale byłam zdeterminowana i nie zniechęciłam się. Przezwyciężyłam ten problem, co w rezultacie przyniosło pozytywne efekty. Na dalszych szczeblach mojego projektu nie napotkałam już większych problemów, otrzymywałam pomoc zawsze kiedy tego potrzebowałam. Dochodząc do konkluzji, droga pozyskania środków od początku do końca nie jest męką. Jest to droga, którą spokojnie przejdzie każdy kto ma silną wolę i chęć, nie zrobienia czegoś dla pieniędzy i posiadania, tylko dla pasjonata i osoby, która poważnie podchodzi do sprawy. Dla tych osób nie jest to żadne kuriozum, aby pozyskać te środki i zrealizować fajny pomysł na życie, który w efekcie stanie się i biznesem.

8. Jakie są Pani odczucia po zakończeniu tego projektu?

Mój projekt tak naprawdę dalej trwa i nie zamierzam się z nim rozstawać. Nawet jeżeli on się zakończy, to będę miała z tyłu głowy, że jestem częścią LGD „Ziemia Pszczyńska". Absolutnie nie chcę kończyć, ani projektu, ani współpracy, chcę je rozwijać. Na zakończenie, jeszcze raz chciałabym zaznaczyć, że jestem bardzo wdzięczna z pozytywnej współpracy i opieki LGD.

Joanna Świgoń-Greń *ur. 27.05.1976 r. w Pszczynie. Absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Wyższej Szkoły Zarządzania i Nauk Społecznych w Tychach, z pasji i zamiłowania fotograf.*

Kontakt:

Foto Art Pless Joanna Świgoń – Greń

www.fotoartpless.owg.pl

---

1. W 2019 roku uzyskała Pani dofinansowanie w ramach Podejmowania działalności gospodarczej, w tym roku również złożyła pani wniosek i ubiega się o dofinansowanie w ramach Rozwoju działalności, czego dokładnie dotyczą Pani projekty?

Biorąc udział w pierwszym konkursie na rozpoczęcie działalności gospodarczej wracałam na rynek pracy po przerwie związanej z macierzyństwem. Mój pierwszy projekt był związany z uzyskaniem dofinansowania na możliwość utworzenia działalności i mobilnym świadczeniem usług. Udało mi się uzyskać to dofinansowanie, a pozyskane środki zostały przeznaczone na zakup innowacyjnego sprzętu.

W ramach mijających lat i rozwoju zdecydowałam się na złożenie drugiego projektu.

Patrząc na moich klientów i ich potrzeby wszystko zaczęło się sprowadzać w kierunku pilatesu, ale tego już wyżej i szerzej rozumianego - pilatesu na sprzęcie. Stąd właśnie zrodził się pomysł mojego drugiego projektu i rozszerzenia działalności. Projekt został ukierunkowany przez pierwszą działalność i klientów, którzy sami zgłaszali mi zapotrzebowanie na tego typu usługi. Klienci zaczęli bardziej zwracać uwagę na strefę zdrowotną i terapeutyczną swojego ciała. Nie na zasadzie tu i teraz, tylko na zasadzie odroczonej gratyfikacji z myślą, że w przyszłości chcą dobrze funkcjonować za 10-20 lat. Wielu klientów, których obecnie prowadzę to ludzie aktywni, uwielbiający wycieczki górskie, czy uprawiający różnego rodzaju sporty. W tym momencie wszystko zaczęło się zazębiać, ponieważ osoby wcześniej wspomniane zmagały się z różnymi kontuzjami. Ta forma pilatesu świetnie się komponuje jako uzupełnienie w klasycznym treningu, tak by utrzymać ciało w dobrej kondycji. Wszystkie te czynniki wpłynęły na kierunek rozwoju mojej działalności.

2. Na czym polega innowacyjność usług Studia Pilates? Skąd pomysł na utworzenie takiej działalności w tym obszarze?

Wszechobecne są zajęcia pilatesu na macie. Pilates na sprzęcie jest znany już od dawien dawna, bo już ponad 30 lat, jednak w Polsce jest dopiero tematem raczkującym. Nie jest to nowość, ale nie jest to również popularne ze względu na wkład finansowy jaki trzeba przeznaczyć na zakup sprzętu. Sprzęt do tego typu ćwiczeń sprowadzany jest z zagranicy i jego cena jest dość wysoka. Wykształcenie trenera w tym kierunku również wiąże się z dużymi kosztami. Te dwa czynniki są barierami wpływającymi na to, że pilates na sprzęcie nie jest jeszcze tak popularny. Bardzo cieszy mnie, że pomimo tych barier ten typ pilatesu stale się rozwija. Oznacza to, że rośnie świadomość społeczeństwa i zainteresowanie zdrowym stylem życia.

Innowacyjność mojego projektu polega na tym, że w pilatesie na macie, który jest bardziej powszechny, osoba ćwicząca nie odczuje ćwiczeń w taki sposób, jak odczuje je wykonując na sprzęcie. Dopiero kiedy klient przejdzie na ćwiczenia na sprzęcie zaczyna czuć i rozumieć o co w tych ćwiczeniach chodzi. Ćwiczenia na macie powinny być tak naprawdę ostatnim etapem ćwiczeń pilatesu, ponieważ ten typ ćwiczeń jest najtrudniejszy i wymaga niesamowitej kontroli i świadomości swojego ciała, stąd tak naprawdę najpierw należy zacząć ćwiczyć na sprzęcie.

Innowacyjność tego typu pilatesu polega również na tym, że każdy może zacząć go wykonywać. Sprzęt wyłapuje poprawność wykonywanych ćwiczeń i od razu informuje co należy poprawić.

Jako trenerka personalna zawsze szłam w kierunku świadomych form ruchu, a taką formą jest właśnie pilates. Otrzymując wiadomości od klientów dotyczących zapotrzebowania na tego typu usługę zdecydowałam się na pójście w tym kierunku, a ponieważ pilates na sprzęcie skradł moje serce, bardzo ucieszyłam się zainteresowaniem klientów. Pilates jest formą ćwiczeń dla sportowców jak i każdego człowieka, który można uprawiać w formie sportowej, rehabilitacji, czy terapii. Każde ćwiczenie można dowolnie modyfikować i dopasować do potrzeb klienta i to jest w tym wszystkim piękne.

3. Czy mogłaby nam Pani przybliżyć, jak rozpoczęła się Pani współpraca z LGD? Kiedy i jak narodził się pomysł współpracy i skorzystania z Projektu Rozwoju Obszarów Wiejskich?

Powracając na rynek pracy zaczęłam szukać informacji dotyczących tego co mogę zrobić ze swoją karierą zawodową. Podczas tych poszukiwań dowiedziałam się, że istnieje możliwość uzyskania dofinansowania ze środków unijnych i że na tym obszarze działa i zajmuje się tego typu sprawami LGD.

Pomysł współpracy i skorzystania z PROW narodził się kiedy poszłam na pierwsze spotkanie informacyjne. Podczas niego dowiedziałam się o możliwości uzyskania dofinansowania na założenie i rozwój działalności. Postanowiłam więc wykorzystać tą szansę, ponieważ zrozumiałam, że mój pomysł wpisywał się idealnie w konkurs, który był wtedy ogłaszany i nosił tytuł "społeczność siłą rodziny". Przy współpracy z Paniami z LGD wspólnie napisaliśmy projekt i opisaliśmy mój plan.

4. Co sprawiło, że zdecydowała się pani ponownie skorzystać z dofinansowania PROW? Czy w przyszłości planuje Pani również składać kolejne wnioski?

Składając wniosek na założenie działalności od razu starałam się pozyskać informacje, czy jest szansa na uzyskanie dofinansowania również na rozwój działalności, ponieważ już wtedy patrzyłam długofalowo. Wtedy przyznam szczerze, że jeszcze nie byłam pewna czego mój drugi projekt będzie dotyczył, ale miałam to cały czas z tyłu głowy i pozostawałam w kontakcie z LGD. Jak tylko życie prywatne i zawodowe pozwoliło mi na to żeby ukierunkować się i narodziła się wizja na rozwój, wiedziałam że to odpowiedni czas by złożyć wniosek.

W przyszłości na pewno jeżeli będzie taka możliwość zamierzam ponownie korzystać z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

5. Jakie zmiany przyniosą Pani działania dla lokalnej społeczności? Co zyska lokalny rynek?

Lokalny rynek zyska profesjonalne studio pilates jedyne takie na tym terenie tak wyposażone właśnie w sprzęt dedykowany tej formie pilatesu. Studio będzie zaopatrzone w każdy rodzaj sprzętu, który jest dostępny. W okolicy spotyka się mniejsze studia, których oferty nie są aż tak rozbudowane, wpływ na to ma zapewne wspomniana wcześniej bariera cenowa. A tutaj lokalny rynek i społeczność zyskają w pełni wyposażone, posiadające bogatą ofertę i prawdopodobnie jedyne na śląsku takie studio pilates. Lokalni mieszkańcy zyskają na wyciągnięcie ręki coś, po co musieliby jechać kilkadziesiąt kilometrów.

6. Czy uważa Pani, że byłaby w stanie osiągnąć założone cele bez pomocy LGD i PROW?

Absolutnie nie. Nie byłabym w stanie osiągnąć założonych celów bez uzyskania tej pomocy, ponieważ sam koszt sprzętu, nakładu finansowego, wyposażenia studia opiewa na kwotę 300 tys. zł. Dla mnie, osoby, która prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą z daną bazą klientów i z daną mocą przerobową, ciężko byłoby mi samej zgromadzić takie fundusze. Dofinansowanie jakie uzyskałam było ogromnym zastrzykiem, bez którego nie byłabym w stanie osiągnąć założonych celów. Widzę duży potencjał w tym studiu dlatego stawiam na jego rozwój.

archiwum Pilates Holica

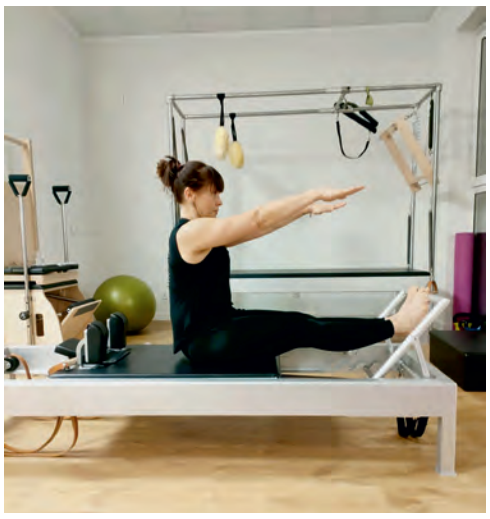

archiwum Pilates Holica

7. Na jakim etapie obecnie znajduje się Pani projekt? Czy jest Pani zadowolona z osiągniętych już celów?

Został mi przyznany opiekun, z którym jestem w stałym kontakcie i czekam na zielone światło, kiedy wniosek będzie rozpatrzony pozytywnie. Na szczęście projekt umożliwia mi realizację zakupów dotyczących adaptacji studia, co jest dużym ułatwieniem dla mnie. Nie muszę stać w miejscu i czekać na podpisanie umowy, tylko mogę już działać. Wiąże się z tym pewne ryzyko odnośnie tego, czy środki zostaną mi przyznane, ale jest one warte podjęcia, ponieważ dzięki temu mogę już rozwijać swoją działalność. Liczę na to, że w najbliższym czasie uda mi się podpisać umowę i uzyskać prefinansowanie.

Monika Piórko *– właścicielka firmy Monika Piórko Studio Pilates*

Kontakt:

Pilates Holica

Studio Pilates:
ul. Fitelberga 6, 43-241 Łąka

---

1. Gmina Goczałkowice-Zdrój zawsze składa wnioski w konkursach organizowanych przez LGD, czego dotyczył ostatni projekt? Proszę o jego krótką charakterystykę.

Ostatni realizowany w ramach konkursu LGD projekt to „Budowa placu zabaw w Goczałkowicach-Zdroju jako miejsce aktywnego wypoczynku i rekreacji". W Parku Zdrojowym, na wysokości siłowni plenerowej znajdującej się przy stawie Maciek powstał bezpieczny plac zabaw. Na dzieci czekają drewniane urządzenia: zestaw zabawowy, karuzele, huśtawki, bocianie gniazdo, piramida liniowa, huśtawka na linach, zjeżdżalnie, statek. Teren został wyposażony w ławki ogrodowe oraz kosze na śmieci. Całość jest ogrodzona, a wokół wykonano nasadzenia.

Budowa placu zabaw kosztowała 461 846,43 zł Projekt był realizowany przez gminę Goczałkowice-Zdrój z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 -2020 w kwocie 95 445 zł, pozyskanych dzięki konkursowi organizowanemu przez LGD „Ziemia Pszczyńska".

2. Czy zgłoszony projekt został już zrealizowany?

Tak, projekt został już zrealizowany. Plac zabaw został otwarty dla wszystkich dzieci przed długim weekendem majowym.

3. Czy w Państwa opinii projekt ten był potrzebny społeczności lokalnej?

Park Zdrojowy i teren uzdrowiska są chętnie odwiedzane przez mieszkańców gminy, kuracjuszy oraz turystów. Oferują wiele atrakcji i możliwości aktywności. Jednak brakowało miejsca, w którym dzieci mogłyby bezpiecznie pobawić się. Widząc zainteresowanie, jakim cieszy się nowy plac zabaw widzimy, że było to miejsce bardzo potrzebne, a decyzja o realizacji inwestycji była słuszna.

fot. Grzegorz Kopeć

fot. Grzegorz Kopeć

4. Czy w całej procedurze ubiegania się o środki napotkaliście Państwo na jakieś trudności?

Procedura ubiegania się o środki przebiegała bardzo sprawnie i bez większych trudności.

5. Czy współpraca z LGD wpływa na rozwój gminy? Czy realizacja projektu byłaby możliwa bez wsparcia z PROW?

Dzięki współpracy z LGD „Ziemia Pszczyńska" możemy realizować sporo inwestycji, które służą społeczności lokalnej. To często mniejsze zadania, które poprawiają atrakcyjność miejscowości. Budowa placu zabaw w Parku Zdrojowym bez wsparcia PROW pewnie byłaby możliwa, jednak nie w tak szybkim czasie. Pozyskane dofinansowanie przyspieszyło realizację zadania.

6. Co wyróżnia ten plac zabaw od innych funkcjonujących w Goczałkowicach?

Plac zabaw jest wyjątkowy dzięki swojej lokalizacji. Znajduje się w Parku Zdrojowym, pośród licznych alejek, altan, a także drzew i krzewów. Dlatego zależało nam, aby obiekt wpisywał się w charakter tego miejsca. Zamontowaliśmy drewniane urządzenia, świetnie komponujące się z parkowym otoczeniem. Uroku dodają także kolorowe nasadzenia. Jest nie tylko gwarno i wesoło, ale też pięknie!

Gabriela Placha *– Wójt Gminy Goczałkowice-Zdrój*

GRANTY – MAŁE PROJEKTY, WIELKIE ZAANGAŻOWANIE ...

1 grudnia br. zakończyliśmy nabór projektów grantowych w ramach Przedsięwzięcia nr 7 – Społeczność siłą rozwoju - integracja społeczna. Był to już 5 nabór na tego typu projekty. Do tej pory zrealizowano łącznie **54 granty w ramach 4 projektów grantowych, na kwotę 655 tys. zł.**

Tegoroczny nabór dot. projektów związanych z doposażeniem podmiotów aktywizujących i integrujących społeczność lokalną. Do biura LGD wpłynęło 15 grantów, na łączną kwotę powyżej 223 tys zł. Alokacja dla naboru wynosiła 160 tys zł. Obecnie wnioski przejdą etap uzupełnień, a następnie zostaną skierowane na ocenę Rady LGD. Cieszymy się, że tak liczne grono lokalnych organizacji odpowiedziało na nasze ogłoszenie. Mamy nadzieję, że w ramach projektu uda się zrealizować wiele ciekawych inicjatyw z korzyścią dla naszych mieszkańców!

Stopka redakcyjna | Wydawca: Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Ziemia Pszczyńska"
ul. 3-ego Maja 11, 43-200 Pszczyna, tel./fax. 32 210 02 12, www.lgdziemiapszczynska.pl